

Sukces wrocławskiej wystawy w Wenecji

Dobiegła końca wystawa „Dispossession”, którą Wrocław zaprezentował w ramach 56. Biennale w Wenecji. To część oficjalnego programu sztuk wizualnych Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016, która odniosła na włoskim wydarzeniu wyraźny sukces. Wystawę odwiedziło ponad 20 tysięcy osób. Jej temat i przesłanie zainteresowało nie tylko publiczność, ale również zagranicznych dziennikarzy i krytyków, którzy podkreślali jej wyjątkową aktualność i istotę podejmowanego tematu.

„Dispossession” opowiadająca o wywłaszczeniu, stracie domu stała się istotnym głosem artystów i ludzi kultury komentujących tak ważny i szeroko omawiany dziś temat emigracji i (nie)rozumienia „obcego”. Od chwili wernisażu (w maju 2015 roku) z niepokojem obserwowaliśmy jak – w kontekście społecznych nastrojów – opowieść podjęta przez Wrocławską Stolicę Kultury z dnia na dzień staje się coraz bardziej aktualna i zyskuje dodatkowe poziomy znaczeń. W dniu zamknięcia wystawy (22 listopada) potrzeba dyskusowania na ten temat nie minęła. Przeciwnie, po ostatnich zamachach w Bejrucie i Paryżu stała się jeszcze bardziej paląca. Potwierdzają to społeczne i polityczne reakcje na w Europie, zwłaszcza w Polsce.

Przedłużeniem wystawy „Dispossession” i zarazem kontynuacją rozmowy, wokół zagadnień podjętych w prezentowanych na niej pracach, będzie katalog wydany w lutym 2016 roku. Książka będzie zawierać nie tylko dokumentację ekspozycji, ale także obszerną część tekstów komentujących temat wystawy w szerokim kontekście socjologicznym i kulturoznawczym. Do napisania esejów zaproszono znakomitych intelektualistów z Polski, Ukrainy i Niemiec. **Autorami tekstów są: Oksana Zabużko, Andrzej Leder, Mykola Riabchuk, Karl-Siegbert Rehberg, Andreas Philippopolous, Jan Sowa, Kristina Rapacki oraz kuratorzy wrocławskiej wystawy: Michał Bieniek i Małgorzata Miśniakiewicz.**

Choć punktem wyjścia wystawy jest przesiedleńcza przeszłość Wrocławia, miasta, w którym każdy jest ‘skądś’, „Dispossession” splata historyczne i współczesne narracje tworząc wielowątkową opowieść o stracie domu. Dom, który jest tracony i który zostaje przejęty, którego brak nie zawsze oznacza tworzenie nowego, wyznacza na wystawie przestrzeń rozważań.

Wychodząc od wspomnienia prywatnej przestrzeni, artyści z Niemiec, Polski i Ukrainy w różnorodny sposób splatają doświadczenia jednostki z historycznymi i współczesnymi historiami przesiedlonych w wyniku Drugiej Wojny Światowej oraz współczesnych konfliktów. Na wystawie istotnym wątkiem jest powtarzalność dramatycznych doświadczeń. **Współczesność problemu przymusowych przesiedleń na terenie Europy wielokrotnie wybrzmiewa na wystawie**, przybierając odmienną optykę i narrację. Te różne perspektywy i sposoby opowiadania zdają się jednak przeplatać i łączyć z pozoru odmiennie doświadczenia. **Jedną z nici, na której snuje się ta opowieść to wątek wykorzenia.** W tekście Oksany Zabużko napisanym specjalnie na Dispossession pojawia się figura wiecznego nomada, który raz brutalnie zmuszony opuścić dom nigdy już nie odważy się zapuścić korzeni. Podobnie świadczy stwierdzenie **Dom jest nigdzie w instalacji urodzonego w Damaszku Manafa Halbouni, który wyjeżdżał z Syrii ze świadomością, że długo jeszcze nie będzie mógł tam powrócić.**

Wizja Europy jako szanującego prawa człowieka azylu, mogącego zaoferować schronienie dla uciekających przed wojną lub głodem przenika się tu z obrazem Europy jako twierdzy. W długoletnim projekcie ‘Latarnia dla Lampeduzy’ Thomas Kilpper dąży do zbudowania latarni morskiej

będącej jednocześnie centrum kulturalnym na najbardziej wysuniętej na południe wyspie Europy. **Rocznie ponad trzy tysiące osób tonie próbując przedostać się na północne wybrzeże morza Śródziemnego, a ci którzy zostają uratowani trafiają do tymczasowych obozów dla uchodźców lub zostają deportowani.**

Drugą stroną opuszczania – niezależnie, czy się wyjeżdża, czy jest się przewożonym – **jest przybycie do nowego.** Tu pojawia się pytanie o drugi dom, tylko pozornie nierozzerwalnie związany z tym pierwszym, utraconym. **Jest to pytanie o poczucie przynależenia, o możliwość udomowienia obcego terytorium i współtworzenie nieznanego dotąd miejsca.** Instalacja Szymona Kobylarza odnosząc się do statystyk opisujących dane o imigrantach w Polsce przewrotnie interpretuje powiedzenia o drugim domu, o który ktoś troszczy się jak o swój.

Dispossession oznacza nie tylko wywłaszczenie i utratę mienia, odnosi się także do egzorcyzmu, wypędzania niechcianych sił.

O tym wszystkim kuratorzy i artyści chcą opowiedzieć także we Wrocławiu, mimo że wystawa z Wenecji nie zostanie przeniesiona do stolicy Dolnego Śląska. W ramach promocji katalogu i dalszej refleksji wokół tematu „Dispossession” organizatorzy planują przygotowanie debat. Starać się będą także o premierę filmu dokumentującego wystawę.

Artyści: Manaf Halbouni, Dorota Nieznalska, Open Group, Susanne Keichel, Tomasz Opania, Thomas Kilpper with Holger and Massimo, Szymon Kobylarz, Oksana Zabużko, Andriy Sahaydakovsky

Kuratorzy: Michał Bieniek, Małgorzata Miśniakiewicz